

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 12 Sierpnia r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 3 sierpnia.

(z Gazety Handlowej.)

W ciągu roku bieżącego, nie raz już donosiliśmy naszym czytelnikom, o znacznym powiększeniu się odbytu wyrobów fabryk Rosyjskich, od czasu, jak Rząd przedsięwziął surowe środki, przeciwko kryjomemu dowozowi towarów zagranicznych; dotąd atoli skutki owe postrzegać się tylko dawały w tych miejscach, gdzie przyjęta jest taryfa ogólna, przepisująca na nasze rękodzieła stosowną poszlinę. Donieśliśmy, że Litwa opatruje się, za bardzo znaczne summy, w towary rękodzieł Moskiewskich; okazaliśmy postępy różnych fabryk, zaprowadzonych w Rydze. Później, doszła wiadomość, że Żydzi, zaniechawszy obrotów towarami zagranicznymi, zamawiają w wielkiej liczbie, potrzebne im towary sukienne, bawełniane i jedwabne w Moskwie, bezpośrednio u fabrykantów, i rozwożą je po wszystkich guberniach, gdzie mają dozwolone prawo handlowania, a gdzie się też towary zyskownie rozprzedają.

Lecz wszystkie te doniesienia, ustępują w ważności, świeżo otrzymaney wiadomości z Odessy:

Miejsce to, jak wiadomo, cieszy się prawem *porto-franco*. Wszystkie wyroby zagraniczne wprowadzają się tam bez poszliny; dla tego więc bez szczególnej doskonałości w wykonaniu, a nawet bez pewnej wytworności co do dobroci, towary nasze rękodzielnicze, nie mogłyby mieć tam żadnego odbytu.

Wszakże nie mniej i w tém, jakby zagranicznym, ze względu na prawa handlowe, mieście, przemysł krajowy nowe otworzył dla siebie pole. Już nieco wprzód, zaczęto wysyłać nasze wyroby do Odessy. Pierwsze próby nie mogły być znaczące; lecz w roku niniejszym, założone już zostały składy wyrobów Rosyjskich bawełnianych i jedwabnych w Odessie. Główny magazyn założył 1szej gildy kupiec Mendel Cwibak, który nie dawno jeszcze prowadził znaczny, temi towarami, handel, otrzymując je *transito* z Brodów.

Wszystko to jest najlepszym dowodem, albo doskonałości wykonania wyrobów Rosyjskich, albo tanności tych przedmiotów, albo też połączenia się obu tych zalet. Nie będziemy przekonani, które z nich ma przewagę; lecz przestaniemy na powtórzeniu tego, co dawniej było powiedziano: że wyroby Moskiewskie jedwabne i bawełniane, sprzedają się w Odessie, i łatwy tam znajdują odbyt.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć tu nazwiska fabrykantów, od których otrzymują się towary pomienione.

Nazwiska fabrykantów Moskiewskich, wysyłających towary jedwabne i bawełniane do Odessy.

PP. Hrecznikow.	Krestownikow.
Morozow	Alexiejew.
Szałasnikow.	Prokofjew.
Urusow.	Soldatnikow.
Michał Titow.	Szoszin.
Czorikow.	Tretiakow.
Kandraszew.	

Nazwiska kupców Odesskich, trudniących się tym handlem:

- 1 gildy: Mendel Cwibak, właściciel magazynu, o którym wzmianka wyżej.
- 2 gildy: Piotr Somlew.
- 5 — — Bonifacy Kartamyszew.
- — Daniel Michajłow.
- — Szymon Michajłow.
- — Włodzimierz Charłamow.

— W Niznie-Tiahilskiej kopalni Radey tajnego Demidowa, na Uralu, odkryto nadzwyczajną osobliwość: kawał platyny rodzimej, ważący 10 funtów, 54 złotników. Ma on kształt okrągły, a powierzchnią ziarnistą, naksztalt zdekomponowanego po części piaskowca grubo-ziarnistego; w innych zaś miejscach jest gładki, z blaskiem metalicznym. Gatunkowa jego ciężkość, nieco przewyższająca 16, dowodzi, że się w nim znajdują zwykle towarzyszące platynie metalle. Godną jest rzeczą uwagi, że piękny ten kawał znaleziono, kopiąc glinę.

FRANCYA.

Paryż dnia 30 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dziennik Gwiazda zawiera następujący artykuł: „Niektóre dzienniki doniosły o zrabowaniu dwóch okrętów francuzkich na morzu Śródziemnem. Zdaje się, iż doniesiciele byli w mimowolnem roztargnieniu. Chcieli zapewne donieść, iż okręty nasze zabrały dwa rozbójnicze statki Algierskie, w chwili, gdy chciały wypłynąć z portu. Wiadomość ta służy oraz na zbicie tych, którzy podobnie roztępsili, iż 14 korsarzy Algierskich wyszło pod żagle, i tamuje handel na morzu Śródziemnem. Donieśliśmy już o użyciu najsilniejszych środków dla zastonienia handlu naszego; szczęśliwie możemy dziś czynami dowieść tego twierdzenia.

— Dnia 31 —

Na doroczném posiedzeniu wczorayszém akademii *des belles lettres et inscriptions*, pod prezydencją P. Abel-Remusat, odczytał P. Pouqueville rozprawę o handlu Europy z Levantem, od początku 5go aż do 18go wieku; P. Dacier, wiadomość historyczną o życiu i dziełach Hrabiego Boissy d'Anglas; P. Naudet, uwagi o pierwszych czasach literatury łacińskiej; P. Monge, odpowiedź na zapytanie: czyli Hannibal w czasie przechodu swojego przez Alpy, octu do rozsadzania skał używał?

Dziennik handlowy zawiera w sobie następujący list prywatny z Tulonu: „Pisma publiczne mówią o zamiarze Wice-Króla Egiptu, ogłoszenia swojej niepodległości. Kilkakrotnie już chciałem zwrócić na to twoją uwagę, ale wstrzymała mnie zawsze obawa, ażeby nieprzyzwoite w tym względzie objawienia nie naraziły takowych zamiarów na jakowe niebezpieczeństwo, i tak Egipskiej jako i Greckiej sprawie, które odtąd w jedną połączyć się mają, nie zaszkodziły. Poznajesz przeto cel podróży P. Drovetti, konsula naszego jeneralnego do Baszy Egiptu. Jenerał Livron musi się teraz znajdować w Londynie, jeżeli tylko Rząd francuzki projekt Baszy przychylnie przyjął. „Dzien-

nik tenże dodaje jeszcze: „Uważają za rzecz pewną, iż przybycie flot połączonych na wody Archipelagu, będzie hasłem do ogłoszenia niepodległości Mechmed-Alego.”

— Dnia 3 sierpnia. —
(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejszy *Monitor* umieścił długi artykuł o wzroście przemysłu francuskiego. Wyraża w nim, iż od roku 1791 prawo zapewnia wyłączny patent swobody na wynalazki przemysłowe. W roku 1791 wydano takich patentów 34, w 1792 roku 29, a w 1793 tylko 4. W roku 2gim Rzeczypospolitej również 4. Odtąd powiększała się co rok ich liczba aż do roku 13go Rzeczypospolitej, w ciągu którego wydano ich 63, w roku zaś 14tym Rzeczypospolitej 17, lecz zwaćć należy, iż rok ten trwał tylko 3 miesiące, a zatem można by rachować ogólnie wydanych patentów 68. W przeciągu od roku 1806 do 1815 okazuje się, iż liczba patentów powiększała się lub zmniejszała, według stanu politycznego kraju. Przez rok wydano ich najwięcej 98, a najmniej 52. Od roku zaś 1816 do 1825 liczba ich powiększała się stopniowo: w roku bowiem 1816 wynosiła 185, a w 1825 r. 321.

Dnia 2 września odbywać się tu będą wyścigi konne na polu Marsowym. Pierwsza nagroda wynosi 6000, a druga 5000 franków. Do wyścigów należeć mają konie krajowe.

W Paryżu chcą ponowić doświadczenie, czynione już w Niderlandach, to jest: balonom powietrznym nadać kierunek, mianowicie przez wagi zofuntowe, przez co wielkie mischy będą poruszane, nadymając balon tam, gdzie chcemy. Doświadczenie to przynajmniej w wielkiem zamkniętym mieyscu miało się udać.

Lord Dudley, brat Angielskiego Ministra spraw zagranicznych, zasłubił się z córką *Lucyana Bonapartego*. Jedzie ze Włoch i znajduje się teraz w *Lugdunie*.

Summa przyznanych pretensy Emigrantom o wynagrodzenie, wynosi 569,513,997 franków kapitału, czyli 17,085,522 franków wieczystej prowizyi.

(z Monitora Warszawskiego.)

Pani *Guizot*, znana z wielu dzieł o wychowaniu, umarła w Paryżu d. 2 sierpnia, w 54 roku życia.

W Bordeaux, dnia 30 lipca, punkt o godzinie 3, z placu Ludwika XVI wypuszczono na lot 51 gołębi z karteczkami u szyi. Był zakład o znaczną sumę, że wszystkie we 24 godzin staną w Leodyum (w Belgii). Z początku gołębie te rozdzieliły się na dwie części: jedna poleciała w kierunku północno-północno-wschodnim, druga w północno-północno-zachodnim; lecz wkrótce ta ostatnia zwróciła i udała się za pierwszą. Dwa tylko gołębie obróciły się na południe, lecz po kilku chwilach nadleciały nad plac Ludwika i pośpieszyły za wszystkimi.

ANGLIA.

Londyn dnia 30 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przyjęty w Izbie wyższej wniosek Xiążęcia *Wellingtona* względem prawa zbożowego, zaczyna już szkodliwie działać na inne także artykuły handlowe. Kiedy jeszcze odbywały się w Parlamencie obrady względem rzeczonoego prawa, i spodziewano się przyjęcia jego, zamówiono znaczną ilość wyrobów wełnianych, które miano wywieźć za granicę, a natomiast wprowadzić zboże. Teraz zaś cofnięto te zamówienia.

Gdy d. 25 b. m. Panowie *Burstell* i *Hill* chcieli doświadczać nowego powozu parowego, pękł kociot, i skaleczył kilku ludzi.

Pan *Martineau* wynalazł prostą i dowcipną maszynę do robienia lodu w każdym czasie i w każdej temperaturze pokoju. Posłano już złąd 20 takich machin do Indyy Wschodnich, oraz znaczną liczbę do południowej Ameryki.

Ranterowie czyli Hopperowie, (tak się nazywa sekta, która podczas nabożeństwa swego stuka nogami) zgromadzili się tu niedawno na górze, pod którą była stajnia. Stukanie musiało być zamocne, gdyż podłoga załamała się i sektarze upadli między konie.

Odebrano tu prywatną wiadomość z *Algieru*, iż tameczni konsulowie zagraniczni posłali rodziny swoje w głąb kraju, a to z powodu zamknięcia portu. Dey kieruje z pośpiechem przysposobieniami do obrony, i zdaje się, że się niebardzo obawia uderzenia. Krążąca tam eskadra francuska składa się z okrętu liniowego i 2 lub 3 fregat; kilku okrętom algierskim udało się wymknąć z portu, i popłynęły ku zachodowi.

— Dnia 4 —

Pan *Taylor*, który Królowi Jmci przełożył projekt oszczędności w wydatkach krajowych, udał się znowu dnia 1b. m. do Monarchy, bawiącego w *Windsor*, a wczora wrócił do tutejszej stolicy. Nie wiemy (pisze *Gazeta Times*), jaki będzie wypadek tego projektu; lecz mniemamy, iż naygorliwiej Rząd stara się ile możności zaprowadzić oszczędność. Słychać, iż Ministrowie mają nadzieję zmniejszyć wydatki krajowe ilością 1,500,000 funt szterl (60 milionów zł. pol.).

Chiswick, majątność Xiążęcia *Devonshire*, gdzie teraz bawi pierwszy Minister *Canning* z rodziną swoją, jest jedną z nayprzystojniejszych okolic wiejskich w Anglii. Niczego tam nie braknie; oswojony nawet słoń chodzi sam po podwórzu i polu, i rodzinie Pana *Canning* sprawia niemłą rozrywkę. W roku 1814 NN. Cesarz Rosyjski i Król Pruski, zaszczytli odwiedzeniem swoim to mieszkanie wiejskie, i uznali piękność jego.

(z Monitora Warszawskiego.)

Okręt *Warspite* przywiózł 53 sztab złota, płód kopalni Królewskiego Brezylijskiego towarzystwa górniczego w Congo Saco; 29 sztab złota było w drodze do Rio; do huty odesłano 200 funt złota z kopalni, około 100 funt. znajdowało się w kufrach w Congo Saco. Pierwsze to są korzyści (wyjawszy małą ilość miedzi z Kolumbii), uzyskane tu z kopalni amerykańskich, na które spekulanci tutejsi wyłożyli pieniądze.

Wiadomość o zawartym pokoju między Brezylią i Buenos Ayres, mówi dzisiejszy numer gazety *Times*, nie jest tak niewątpliwy, jak ogłoszenie niepodległości Mehmeta Alego; zdaje się jednak, iż usiłowania posła naszego w Buenos Ayres, kosztowność wojny i jej nieużyteczność, spowodowały skutek, jakiego prawdziwe dobro stron obudwóch wymaga (*); korzyści zaś złąd wynikające nie na samąby się tylko Amerykę południową rozciągały.

We wtorek objął nowy podsekretarz stanu do spraw krajowych, P. *Philips*, od Pana *Hobhouse* czynności swego urzędu.

„Z pewnością donieść teraz możemy, iż Basza Egiptu ogłosił swe postanowienie, nie mieć nadal udziału w krwawej walce między Grecyą i jej ciemiężycielami. Straszny dotychczas i potężny ten członek władzy tureckiej, właśnie w chwili stosownej wydarty został jej ręką, co dowodzi, jakiego skutku Wysoka Porta mogła się spodziewać po każdej do poddanych swych odez-

(*) Podług listów prywatnych z Rio, wiadomość o pokoju ogranicza się na tém, iż Panu *Garcia* udzielno przedstawienia, mające służyć za zasadę do układów przedwstępnych, których jednak nie mógł przyjąć, nie mając instrukcyi, i z tego powodu powrócił do Buenos Ayres. Wszyscy jednak officerowie okrętu *Warspite*, z pewnością mówią o zawarciu układów przedwstępnych. W liście jednym powiedziano, iż Cesarz trwa przy zamiarze utrzymania Montevideo; jeżeli rzecz tak się ma, zezwolenie argentyńskie byłoby wątpliwe. Kurs w Rio podniósł się też tylko na 37 z 35 od 100, co dowodzi, iż kupcy jeszcze nie ze wszystkiém dowierzają.

wie. Uwiadomiono nas, iż Basza postanowienie i zamiary swe najpierw wynurzył przez konsula angielskiego w Alexandryi, chcąc się dowiedzieć, ile liczyć może na przychylenie się mocarstw sprzymierzonych. Odpowiedzi domyślić się można. Sprawa ta jednego tylko dozwalała postępowania, a dowiadujemy się, iż rząd angielski działał z pośpiechem, jaki w tym przypadku był potrzebny. Musieliśmy się żalić na dotychczasowe ociąganie i takowe ganić; lecz wypadek, który nie jest już wątpliwy, nie długo już zostanie odwleczony, i jak sądzimy, nie omyli oczekiwani najgorliwszych przyjaciół Grecyi.

Times zawiera nielitościwe wyliczanie błędów, których się dopuścił generał *Foy* względem Anglików w historii o wojnie hiszpańskiej. Jest to rodzaj odwetu za dotkliwy rozbiór *Życia Napoleona* przez *Waltera Scotta*, umieszczony w piśmiech francuskich.

Kurier następujące treści wiadomości o Cesarzu Brazylii i Królowej Portugalskiej. „Cesarz Don Pedro wielką posiada siłę fizyczną; córka jego Donna Maria da Gloria, teraz ledwo lat 8½ mająca, także bardzo jest silna, a Cesarz często pokazuje tego dowody swym gościom i dworzanom. Tak np. Xiężniczka podnosi i z wielką łatwością podaje oycu wielką srebrną miednicę, którą najsilniejszy służący z trudnością udźwignie. Wszystkie dzieci Cesarza mają płeć brunatną, mocne rysy familii Bragança połączone z łagodnym wyrazem Xiężniczek austriackich; mają oczy oycy, a włosy matki. Cesarz jest niskiego wzrostu, ma piękny kształt ciała, ciągle nosi palone buty. Przyszła Królowa Portugalska jest żywa, dowcipna, umie znosić trudy; nie zważa na etykiety dworską, i żąda rzeczy nadzwyczajnych. Obiecuje stać się kobietą śmiałą i czynną, zupełnie uzdolnioną do rządzenia mężnym ludem portugalskim. Lekce waży godziny zabaw, zwykle lubione od dzieci tego wieku; uczy się z łatwością i jak wszyscy Braganowie, ma dobrą pamięć. Jeżeli Cesarz przybędzie do Portugalii, to pewno przywiezie z sobą córkę, i razem zwiedzi Francją, Austrią i Anglią, któreto kraje często widzieć sobie życzył, aby ludowi swemu przywieźć pożyteczne wiadomości. Młoda Królowa już dobrze pisze, mówi i tłumaczy po francuzku, i po większej części zna historią portugalską. Cesarz często jest przytomny przy lekcjach swych dzieci. Lubi on mechanikę, i sam wykonał kilka robot sztucznych. Sam strzyże włosy swych dzieci, i właśnie tém się zatrudniał, gdy go niedawno odwiedził Poseł austriacki *Baron Neumann*, którego prosił, aby przebaczył tę małą zwłokę (znajome jest podobne postępowanie Henryka IV względem Posła Hiszpańskiego). Zwykle Cesarz wstaje bardzo rano i zatrudnia się czytaniem aż do rozpoczęcia rady ministrów, potem wyjeżdża konno w sukniach cywilnych, w okrągłym kapeluszu, zwiedza dom celny, zbrojownię, publiczne budowy, czasem nawet i przedmieścia; rozmawia z ludźmi, których napotyka, czasem nawet wstępuje do prostych mieszczan i je z nimi. Cesarz lubi szczególnie wszystko, co należy do życia wojskowego: jest wyborny jeździec, szermierz i strzelec. Trudności go zachęcają: za Rio Janeiro leży góra *Carobado*, której szczytowego wierzchołka nikt jeszcze nie doszedł; w towarzystwie kilku żołnierzy wszedł Cesarz z wielkim trudem i wytrwałością na tę górę, i kazał zatknąć cesarską chorągiew. Rozkazał potem urządzić tam stanowisko dawania znaków i założyć przystępną drogę. Sposób życia Don Pedra bardzo jest umiarkowany, a umysł jego jest łagodny i ludzki. Przy ostatniej przemowie, mianey z tronu w Izbach, ronił łzy, gdy wspominał o śmierci kochanej swej małżonki.”

W Ł O C H Y.

Liworna dnia 16 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dey Algieru uzbraja wszystko, co tylko może. Wszystkie pokolenia Maurytańskie są wezwane do stawienia oporu niewiernym, którzy opa-

nować miasto i Islamizm zniszczyć zamierzają. Pomimo takowego uzbrajania się, żałuje Dey jednakże zerwania stosunków przyjaźnych z Francją, i chętnie wszedłby w ugodę o prawie jemu przynależącą się wypłatę, a nawet oddałby powitanie banderze francuskiej trzemaset wystrzałami działowemi; nie chce on jedynie przyjąć konsula *P. Deval*, którego bydz mianuje adżiotaryszem i agentem *PP. Nicolas Pleville, Nathan Bakry* i innych izraelitów. Honor narodowy nie ma najmniejszego udziału w nieprzyjaźnych zayściach z *Algierem*, i nie od rzeczy byłoby wysłać tamże człowieka roztropnego, celem rozpoznania zażaleń Deja, i zakończenia kosztowney wojny, która do żadnego dobrego skutku doprowadzić nie może.

Podług listów z d. 15 czerwca odebranych z Alexandryi, wyprawa Wice-Króla *Mehmed Alego*, już oddawna do Peloponezu przygotowywana, nie ma już więcej tamże wypłynąć; a nawet utrzymują, iż Basza Egiptu pisał do syna swego *Ibrama*, ażeby, aż do dalszego rozkazu, we wszystkich swoich działaniach w Morei wstrzymał się. *Mehmed Ali* miewa często tajne narady z Agentami europejskimi, a szczególnie z francuzkim i angielskim. Basza powołał do siebie wszystkich znakomitszych Bejów, dowodzących w prowincjach, a oficerowie europejscy, którzy już od roku całego zupełnie byli zaniedbani, znowu do służby w stopniach swoich przywrócić zostali. Wice-Król wydał dekret, mocą którego, wszelkie zgromadzania się tak po domach, jako i po miejscach publicznych, pod karą śmierci są zabronione.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 2 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król *Jmć Wirtemberski* wyjechał d. 1 b. m. na kilka tygodni do *Liworny*, dla używania tam kąpeli morskich.

Minister Angielski *Huskisson*, prezes wydziału handlowego, przybył d. 30 z. m. do *Sztutgardu*, a nazajutrz udał się w dalszą drogę przez *Monachium* i *Inspruck* do Szwajcaryi, zkąd przez *Paryż* wróci do *Londynu*.

Wielka Rada w *St. Gallen*, w Szwajcaryi, postanowiła d. 23 czerwca, iż odtąd żadne nowe pozwolenia na loteryę wydawane nie będą, i wszelkie kollekty w Kantonie na loterye krajowe i zagraniczne, są zakazane. Ktoby tworzył loteryę, lub utrzymywał kollektę loteryi krajowej albo zagranicznej, zapłaci karę pieniężną od 10 do 200 złotych.

P R U S S Y.

Berlin dnia 10 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Tego lata przybyły do *Gdańska* dwa statki parowe; jeden ciągnął okręt, na którym znajdował się *Margrabia Hertford*, który N. Cesarzowi Rosyjskiemu zawiązał insygnia orderu *Podwiązki*, drugi zaś przeznaczony jest do żeglugi na *Wiśle*, i jak słychać pożytnie wkrótce do *Królewca*. Niedawno widziano także w *Neukuhren* statek parowy na morzu Bałtyckiem; jest to zapewne statek pocztowy płynący z *Londynu* do *Petersburga*.

Gdańsk dnia 2 sierpnia

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Od czasu, jak względem zboża Parlament Angielski nową wydał ustawę, zmniejszył się znacznie handel zbożowy, irzadki jest spekulant, któryby skupował nawet za zniżoną cenę. W skutku tego większą część przywiezionego zboża składają w spichrzach: gdyż właściciele nie mogą wiele sprzedać. W takich okolicznościach zmniejsza się przywóz szczególnie pszenicy, której, zwłaszcza w dobrym gatunku, bardzo małe są zapasy: gdyż niemal wszystkie dawniejsze wyprawiono do Anglii. Pszenicy prawdziwie pięknej jest na składach ledwo 500 łasztów, dla tego też właściciele z nią się drożą. Starej pszenicy w do-

brym gatunku jest na składach blisko 10,000 ła-
szków, a w pośledniejszym gatunku blisko 3000 ła-
szków. Wszyscy spekulanci oczekiwali w przesz-
łym tygodniu wypadku żniw, ale jest nadzieja, iż
nawet pomyślniejsze żniwa niewiele zmniejszą
ceny pszenicy, która przeciwnie znacznie się pod-
niesie, jeśli żniwa złe wypadną. Żyta dosyć bio-
rą do Hollandyi, ale zamiast 15,000 łaşków, któ-
rych się z Polski na wiosnę spodziewano, nie
przywiozą zapewne więcej nad 3000 łaşków: ja-
koż zapasy tego ziarna będą bardzo małe.

Od dnia 27 lipca do 2 sierpnia sprzedano w
Gdańsku zboża Polskiego: *Dnia 31 lipca:* Żyta
39 łaş. 123 funt. po 160 fl. — *Dnia 1 sierpnia:*
Pszenicy 23½ łaş. 128 funt. po 215 fl. — *Dnia 2:*
Pszenicy 13½ łaş. 131 funt. od 265 do 270 fl.

H I S Z P A N I A.

Madryt, dnia 18 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Infant *Don Carlos* jedna sobie coraz bar-
dziej przychylność Monarchy. Wpływem swo-
im wyrobił 24,000 realów pensyi pewnemu Pa-
nu Hiszpańskiemu, należącemu do stronnictwa
Afrancesado. Słychać, iż ten Pan towarzyszyć
mu będzie w podróży do *Paryża*.

Mówią o bliskim ułatwieniu nieporozumień z
Nuncyuszem Papieżkim względem Biskupów w
Ameryce południowej. Rady Kastylijska i In-
dyjska oświadczyły, iż mianowanie Biskupów w
Ameryce południowej było potrzebnem dla dobra
religii, i dla tego gabinet Madrycki porozumie się
z Oycem ś., aby interes religii nie doznawał u-
szczębku.

Słychać, iż Rząd Portugalski domaga się za-
dosyć uchylenia za wyprawę, którą rojalisci wspólnie
z niektórymi Hiszpanami, przedsięwzięli nie-
dawno przeciw kilku wsiom w Portugalii.

Zgromadzenie prowincyi *Guipuscoa* ukoń-
czyło dnia 12 b. m. tegoroczne swoje obrady.
Między innemi, wydało postanowienie względem
milicyi miejscowej czyli *Tierros*, i uchwalilo
1,200,000 realów, na zaciąg 664 ludzi, którzy ma-
ją składać 56 kompanij rzeczoney milicyi. Tym
sposobem kompania nie liczyłaby nawet 12 lu-
dzi.

Zdaje się, iż rząd nasz zajmuje się gorliwie
uzbrajaniem wyprawy, która wspólnie z 18tysią-
cznym wojskiem na wyspie *Kuba*, będzie aż nad-
to dostateczną do obalenia Rządów Rzeczypospoli-
tych południowo-amerykańskich.

Zapewniają, iż 100 żołnierzy zbiegło z wysp
Kanaryjskich na okręt Kolumbijski, wzięwszy z
sobą kasę pułkową.

P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 13 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Królowna Rejentka wsiadła dziś na bryg
wojenny, i popłynęła do *Villanuova*, zkąd uda się
do *Caldas de Reinha*, dla używania tancznych
kapieli.

Zdaje się, iż wojsko angielskie długo jeszcze
tu stać będzie; wezwano bowiem liverantów, aby
się podjęli dostarczania żywności dla tego wojska
przez następne półrocze. Zastrzeżono atoli, iż
kontrakt może być uchyłony za miesięcznem wy-
powiedzeniem.

Niedawno zbuntowało się 40 żołnierzy z puł-
ku jazdy w *Villa-Viciosa*; znieważyli swoich of-
ficerów i uciekli do Hiszpanii, gdzie natychmiast
ich rozbrojono, a konie i broń władzom Portugal-
skim oddano.

— Dnia 14 —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Zapewniają, że margrabia Palmella przyjął
ministrowstwo spraw zagranicznych, lecz pewne

tylko okoliczności, zmuszają go do bawienia jeszcze
w Londynie.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 22 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z *Korfu* pod dniem 4 lipca umieszczony
w Dzienniku Rzymskim, donosi, iż dnia 25
czerwca, obie floty Grecka i Turecka, były bli-
sko siebie niedaleko *Nowarinu*, i dla tego spodzie-
wać się wkrótce wypadu wiadomości o stanow-
czej bitwie morskiej. Eskadry Francuzka, An-
gielska i Austriacka, rozdzieliły się dla zastony
handlu na Archipelagu; pierwsza krąży w stronie
wschodniej, druga w zachodniej, a trzecia w po-
łudniowej.

Według doniesień ze *Stambułu*, panuje nie-
zgoda między członkami rządu Greckiego w *Na-
poli di Romania*. Zmniejszyła się nadzieja o
przedsięwzięciach Lorda *Cochrane*. Biegają oso-
bliwsze wieści o dotychczasowych jego działa-
niach, ze względu na jego charakter i domysłowe
tajemne zlecenia. Kazał atoli przyspieszyć wy-
prawę, uzbrajaną od dawna na wyspach, i prze-
znaczył wyspę *Poros* do zebrania się okrętów.

List z *Syry* pod d. 24 czerwca wyraża: „W
kilka godzin po podpisaniu kapitulacyi *Ateny*, do-
wiedział się *Kiutaja Basza*, iż 8000 wojska re-
gularnego Tureckiego znajduje się w odległości
14 mil. Rozgniewany, miał oświadczyć, iż gdyby
kapitulacya nie była już zawartą, nie byłby jej
podpisał. Ciągnie teraz z ośmiotysięcznym kor-
pussem ku *Koryntowi*. Wiele Greków ucieka z
Salaminy, bojąc się, aby Turcy niewylądowali w
nocy. Pułkownik *Fabvier* dowodzi 1000 Greków
pod *Megerą*, gdzie szanę wysypał. Korweta
Turecka zabrała kilka statków Greckich pod
Patmos i *Zea*, oraz okręt Grecki z *Caristo*. *A-
brahim Basza* przybył do *Tripolizy*, i kazał o-
znaymiec Grekom w *Argos*, żeby przynosobili
kwatery i żywność dla 12,000 wojska. Oświad-
czył przytém, iż kto się podda, ma stanąć na je-
dnej stronie, a kto chce walczyć ma stanąć na
drugiej stronie. Zapowiedzenie to wzbudziło
wielką trwogę; i wielu ucieka. *Griva*, dowódca
warowni *Palamidi*, poróżnił się z *Kolokotronim*, i
domaga się od rządu milion piastrow na zapła-
cenie żołdu wojsku swemu, oświadczaając, iż jeśli
tych pieniędzy nie dostanie, przyjmie je od *Ibra-
hima* Baszy. Zatrzymał wielu kupców, którzy
chcieli oddalić się z *Napoli di Romania*; zapo-
wiedział im, iż jeśli nie będzie zaspokojony od
rządu, oni powyższą ilość wypłacić będą musieli.
Rząd Grecki zagroził także kupcom z *Syry*, iż
jeśli 5000 talarów Hiszpańskich nie zapłacą, rząd
pośle niejakiego *Vaso*, aby tę sumę wziął gwał-
tem. Zdaje się atoli, iż wyspy *Idrya* i *Spezzya*,
chcą dać opiekę wyspie *Syry*. Hrabia *Paro* o-
puścił Grecyą i udał się do *Zante*. *Kolokotroni*
miał się cofnąć do *Zakania*.”

— Dnia 22 —

Tymczasowa Komisya rządowa Grecka, w
niebytności wybranego Prezesa, mianowała P.
Ramiere tymczasowym Prezesem Senatu. Uchwa-
liła oraz napisać list z podziękowaniem do
Króla Jmci Bawarskiego, Prezydenta Zjednoczo-
nych Stanów północney Ameryki, i Pana *Ey-
nard*.

List z *Korfu* pod dniem 3 b. m. wyraża:
„Dnia 25 czerwca Lord *Cochrane* stoczył nieda-
leko *Kandyi* bitwę z flotą Egipską, złożoną ze 120
okrętów. Po 48miegodzinem mocnem strzelaniu,
rozproszył wspomnioną flotę i kilka okrętów za-
topił. Flotta Grecka, składała się tylko z 80 o-
krętów. Na flocie Egipskiej było wojsko lądowe
i znaczna ilość żywności. Flotta Turecka zwró-
ciła się do *Nowarinu*.”

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DO DATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 95.

Wilno dnia 12 Sierpnia r. s. 1827 Roku.

2 Усть Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляеяся, что въ ономъ продаваеяся будещъ именіе помѣщицы Анели Моржковской, за неплашежъ ею по займу на 24 года, 1825 года февраля 19, ассигнаціями 240,000 р., за 2 годъ недоимки, состоящее Киевской Губерніи Сквирскаго Повѣта въ селеніяхъ Кривошѣнцахъ, Харлеевкѣ и Цаповкѣ всего мужскаго пола 1310, женскаго 1264 души. Въ селеніяхъ сихъ пахатной земли 5328 десятинъ и 2188 сажень, сенокосной 1360 десятинъ и 1036 сажень. Въ Кривошѣнцахъ господскій домъ съ принадлежащими къ оному строеніями, винокурненнымъ заводомъ, мельницами и корчмами; въ Харлеевкѣ мельница деревянная и корчма сельская; въ Цаповкѣ винокуренный заводъ, мельница и корчма. Селенія сіи могутъ приносить въ годъ дохода 9122 руб. серебромъ. Сроки шортамъ имѣющимъ бытъ назначены черезъ шесть недѣль послѣ сего объявленія.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровичъ.

зечца прибыть до tego R.adu dla targow na terminy w następującym miesiącu wrzesniu: 1szy 5, 2gi 20, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniej nastąpi w S. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, z dostatecznemi kaucyami. Dnia 5 sierpnia 1827 roku.

Asesor Józef Szulc.

Sekretarz M. Lubański.

Naczelnik Stołu Kollegialny Sekretarz Leonowicz.

1 Kommissya Sądowa Na y w y ż s z y m MONARSZYM Ukazem dla dzieł i długow JW. Hrabiny Rzewuskiej odrębnie ustanowiona, wielolicznie wzywała wierzycieli tak przez pośrednictwo Rządów jako i przez Gazety, aby do Likwidacyi długów przystępowali, a więcey niż trzykrotnie zadeklarowała, że nie zważając na zaoczność, sprawy rozsądzać będą. Niebyłość dawniey kompletu mogła nie jako wierzycieli usprawiedliwiać względem nierobienia wpisów, chociaż nigdy słusznie: bo do ich podania niebyłość kompletu nie przeszkadzała, owszem samo onych do rejestru zamieszczenie byłoby dowodem, że strony wyrokow sądowych oczekują. Lecz od momentu przybycia do Konstantynowa Guberskiego Wołyńskiego Marszałka, to jest od 13 grudnia 1826 roku (oczym Publiczność zawiadomiona) komplet trwa nieprzerwanie, dotąd jednak ledwie 84 wpisy zrobiono, a i na to nieraz czekać potrzeba było. Dziś gdy Sąd Kommissyi to ogłasza, nie ma ani jednego wpisu, a między osądzonemi już jest takich kilkanaście, które nie zważając na zaoczność zdecydowanemi zostały; ato dla przeświadczenia, że Sąd z swej strony wszystkich używa środków, aby poruczone sobie dzieło jak najprędęy mógł ukończyć, i pożądaną każdemu przybliżyć satysfakcyą. Lecz niepodawanie wpisow postępek Likwidacyi w ten czas wstrzymuje, kiedy Sąd wszelkiey do jęj ukończenia przykłada usilności; aby więc i temu zapobiedz znajduje potrzebę zobowiązać tak samych wierzycieli i pretensorow jako i ich umocowanych, aby bez żadnych przewłok i odkładow wpisow podawali, i te naydaley do pierwszego nowembra roku biegnącego do rejestru Sądowego wniesli, ztym zastrzeżeniem, że jeśli po przeysciu pomienionego terminu Aktorow do Sądzenia mieć nie będzie, tedy samo stron nieprzychodzenie poczyta za dowód, że się likwidować nie chcą i pretensyi swych odstępują, atym samym czekać już nie będzie i przystąpić do zadeklarowania upadku zmuszonym zostanie, obok czego i otym zawiadamia, że niniejsze postanowienie działań Kommissyi bynajmniey nie wstrzymuje, i ta w pełnym Komplecie bez przerwy zostając, wszystko co tylko przyniesionym będzie ułatwiać nie zaniedba, a rygor upadku w swoim czasie rozciągnąć się mający, dla tego szczególnie ogłasza, aby wezwanie każdy o tym zawiadomiony skutkow onego dla własnego pożytku mógł uniknąć, lub wypłynięcią ztąd niedogodność sobie samemu przypisać. Zeby zaś nikt zgola niewiadomością w tej mierze wymawiać się niemógł

2 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w niem przedawać się będzie majątek obywatelki Anieli Morżkowskiej, za nieopłacenie przez nią od pożyczonych na 24 lata, 1825 roku lutego 19, assygnacyami 240,000 rubli, za 2 lata niedoimki, położony w Kijowskiej gubernii w skwirskim powiecie we wsiach Krywosziencach, Charlejewce, i Capowce w ogóle 1310 męskiej i 1264 żeńskiej płci dusz. We wsiach tych ziemi uprawney 5328 dziesięcin i 2188 sążni, sianozęci 1360 dziesięcin i 1036 sążni. W Krywosziencach dom dworowy z należącemi do niego zabudowaniami, gorzelnią, młynami i karczynnami; w Charlejewce młyn drewniany i karczma wiejska; w Capowce gorzelnia, młyn i karczma. Wsi te mogą przynosić rocznego dochodu 9122 rub. srebrem. Terminy do targow mają być oznaczone w sześć tygodni po tem ogłoszeniu.

Zarządzający Kancellaryą Jakub Fiedorowicz.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie skarbowych wydatków, i na zaspokojenie pokrzywdzonych przez kradzież osob, dla wypełnienia confirmacyi JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA d. 7 listopada 1826 roku nastaley, naznaczono na sprzedaż z publicznych targow majątek Moyskuny zowiący się, w gubernii Wileńskiej w powiecie Kowieńskim położenie mający, należący do pozbawionego na mocy tej Confirmacyi szlachectwa i zesłanego do ciężkich robot, Felixa Maciejewskiego; majątek ten oceniono 6000 rub. assygn., w nim oprócz dwornego zabudowania i trzech pustosz, znajdują się jeszcze trzy włościańskie dymy z chałupami dla bobyłow, z takąż liczbą gospodarzy i ich siemienistością, zawierającym wogóle 9 męskiej i 10 żeńskiej płci dusz; u nich 5 koni, 7 wołów, tyleż krów, jeden podciotek, 15 owiec, 5 kóz, 12 świń, 4 gęsi i 17 kur; ziemi uprawney i pod zabudowaniem, także łąk, lasow, na dziedzińcach, pustoszach i u osiadłych, ośm i pół włok; rocznego dochodu przynosi teraz ten majątek 36 rub. 80 kop. srebr.; zatem życzący kupić takowy majątek,

postanowiła odnieść się do Rządów Guberskich Guberniów Wołyńskiej, Kijowskiej i Podolskiej, oraz do Hradonaczelnika Odesskiego, aby to, komu należy opublikować rozkazy, do Redakcyi zaś Kurjera Litewskiego aby w gazetach potrzykroć umieścić poleciła. Oczym i JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZOWI odrapportować, a stronom obecnym, ich umocowanym i Adwokatom w Sądzie swym stawającym, zwykłym porządkiem objawić. Działo się w Starym Konstantynowie na sessyi Sądowej dnia 30 lipca 1827 roku.

Wołyński Guberski Marszałek i Kawaler Michał Graf Czacki.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołaj Popowski.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Piotr Szyrma.

Członek Kommissyi Michał Jaworowski.

Zastępca Członka Kommissyi Ignacy Kotowski.

Zastępca Członka Kommissyi Jan Niepokoyczycki.

Mieysce Sekretarza zastępujący Expeditor Floryan Tatarowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z przeznaczonych powtórnie terminow, z przyczyny niejawienia się życzących na pierwszy, to jest 8 terażn. augusta, do targow dla kupienia połowy folwarku Karkliny z połową attytenccy, należących do winowaycy Józefa Minkiewicza, leżących w powiecie Wileńskim, drugi termin 11 t. mca, uznał Rząd Gubernialny za pierwszy, a drugim naznaczył 18 tegoż augusta, trzeci zaś i ostateczny 7 następującego 7bra; zatem życzący nabydź takową połowę folwarku Karkliny z attytenccyami, zechcą przybydź do tego Rządu z dostatecznymi ewikcyami, na wyżej pomienione terminy. Dnia 10 augusta 1827 r.

Sowietnik Białecki.

Sekretarz M. Lubański.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

2 Urodzonym Wincentemu, Józefowi i Michałowi Daneykom Starościcom Woyciechuńskim, oraz dalszym jakich niebądź imion, nazwisk i tytułow, successorom zeszłego ś. p. Andrzeja i Katarzyny Mirskich Łowczych niegdyś Powiatu Brastawskiego, z mieysca zamieszkania niewiadomym, Pozew edyktalny, loco peragendae executionis przed Sąd Kommissyi Naywyższą wolą na rozbiór interesow domu Xiążąt Radziwiłłow ustanowionej, stosownie do organizacyi dla teyż Kommissyi służącej, niemniej dekretow tegoż Sądu, jako też przy odwołaniu się do procederu w Departamencie Czasowym Sądu Głł Litewsko-Wileń. rozpoczętego, z instancyi Ur. Antoniego Kondratowicza Sędziego Granicz. Powiatu Stuckiego, naturalnego successora po zeszłym Janie Kondratowiczu wynosi się mianowicie w prośbach: Warowania activitatem loci standi na wypadku w Sądzie Głównym Kommissyi kondemnacyi przez opłatę zwyczajney solucyi, aprobowania wyrokow tegoż Sądu, spełnienia we wszystkiem prośb uprzednimi żałowami objętych, naka-

zania obżałnym odpowiadać na czynić się mające w Imieniu JO. Xięźniczki Stefani Radziwiłłowny zarzuty, zobowiązania obżałnych komportowania sub nexu juramenti wszelkich papierow stan rzeczy wyswiecić mogących, oraz decydowania przy zwrócie kosztow prawnych tego wszystkiego, co czasu sprawy obszerney proszonem i dowiedzionem będzie, z wolną żałoby poprawą.

Roku 1827 augusta 1 dnia Woźny podpisany świadcze, iż tę kopią Pozwu a autentycznym zgodną, z Instancyi WJP. Antoniego Kondratowicza Sędziego Granicznego Powiatu Stuckiego, po WW. Wincentego, Józefa i Michała Daneykow Starościców Woyciechuńskich, oraz dalszych jakichniebądź imion nazwisk i tytułow, successorów po zeszłych Andrzeju i Katarzynie Mirskich Łowczych niegdyś Ptu Brastaw. z zamieszkania niewiadomych, stosownie do praw i organizacyi dla Kommissyi służącej, przed Sąd Kommissyi na urządzenie interesow domu Xiążąt Radziwiłłow Naywyższą wolą ustanowionej, w Wilnie agitującej się wyniesionego, do Redakcyi Kur. Lit. dla trzykrotnego w tymże Kuryerze umieszczenia podałem. Felix Cebulski Woźny Kommissyi Radziwiłłowskiej.

Takowy pozew dozwoleno drukować. Dnia 2 augusta 1827 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dobra nieletnich Seweryna Adama i Zofii Hrabów Platerow Successorow zeszłego Seweryna Hr. Platera Chorążego Ptu Dziśnien. ustanowiony; lubo czynność swoją w miasteczku Krastawiu w pcie Dünaabur. Gubernii Witebs. rozpoczął, i wziąć do namowy dnia 18 terażn. julii przedsięwziął; gdy jednak strony w celu przygotowania się do Replik, odroczenia Sądow zażądały, nie mniej dalsze prawne i słuszne pobudki przewodniczyły, zjazd swoy ostateczny na dzień 26 septembra t. r. odroczył, a dnia 4 następującego oktobra bez żadnych odkładow całe dzieło wziąć do namowy postanowił; przeto gdyby wszyscy wierzyciele i pretensorowie do zeszłego Seweryna Hr. Platera, bądź z jego zawinięcia bądź z głowy jego oycy ś. p. Augusta Hr. Platera Kasztell., z działu pomiędzy bracią zawartego, jakikolwiek dopominek mający dłużnicy, pod obawą ammissyi i zaoczney wskazania do tego Sądu w terminie zakreślonym jawili się, ostrzega. Roku 1827 julii 21 dnia

Floryan Chrućki Przydujący Exdywizor.

Ludwik Makowiecki Exdywizor.

Justyn Chomski Z. P. Wil. Exdywizor.

Za zgodność świadcze J. Zorawowicz Reg. Exdywizor.

2 Pierwszy tomik poezyi Józefa Massalskiego wyszedł już z druku. Exemplarze jego prenumerowane wkrótce się oddadzą albo przeszła do rąk PP. Kolektorów, z których każdy swoim prenumeratom za rewersem uisć się. Starano się przy pierwszym tomiku umieścić wszystkie imiona podane dotąd przez kolektorów; jeżeliby zatem kto z PP. Prenumeratorów nie znalazł w rej. trze swego imienia, a przeto i nie otrzymał exemplarza, uprasza się, aby raczył skomunikować się względem tego ze

swoim kolektorem, a będziemy się starali narychmiast exemplarze odesłać i przy drugim tomiku, nową listę sporządzając, mimowolne te lub przypadkowe uchybienie sprostować.

Wydawca.

Wolno drukować; Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 W skutek Remissy Sądu Ziemskiego Szawelskiego 1823 roku febr. 9 dnia następnego, Sąd Podkomorsko Exdywizorski, massy funduszu zeszłego Wincentego Paszkowskiego dobr Szekś w Powiecie Szawelskim nazucający. Gdy Sąd ułatwił początkową Dylacyą Komportacyi, i gdy sprawę weźmie do namowy 1827 oktobra 15 dnia niezawodnie; dla tego uwiadamia strony interesujące, aby przed tym terminem jawiły się z pretensyami, gdyż w razie przeciwnym amissyą zapisze, i o tym przez Kuryera Litewskiego zawiadamia.

Podkomorzy Szawelski Kazimierz Narbutt.
Prezydent Ziemski Szawel. Lud. Billewicz.
Pisarz Ziem. Szawel. i Exdywizor Rodowicz.

3 Niżej podpisany Exekutor Testamentu zeszłego s. p. Adama Kozłowskiego Regenta Ziemskiego Nowogrodzkiego, mam obowiązek prosić po raz ostatni, o przybycie osobiste, lub za mocoprawnymi plenipotencyami do miasta powiatowego Nowogródka w Powiecie Nowogrodzkim Gubernii Grodzieńskiej położonego, na dzień 15 8bra roku bieżącego, successorów zeszłego Kozłowskiego z trzech siostr jako to: Barbary z Kozłowskich Gołembiewskiej, Konstancyi Looctowej, i Wiktoryi z pierwszego zamęścia Pietraszewskiej w powtórny Zaleskiej, dla postanowienia ostatecznego układu o podział pozostałego majątku, i stałych przedsięwzięcia szrodków dochodzenia go na massach w kredycie zachwianych. Troskliwość o to moja bezskuteczna przez lat dwa, jeśli podobnie na dal przedłużać się ma, tak dla niezbrania się jednoczasowego successorów, w oznaczonym wyżej 15 8bra terminie, lub też za niedostarczeniem Plenipotencyiów, w takim razie, przez oświadczenie zapisane w Aktach Powiatowych, zaprzestane działać w rzeczy nieodpowiedniej zaufania położonemu we mnie, przez zeszłego s. p. Kozłowskiego, a bezkorzystney w pożytkach dla żyjących successorów jego, którym do końca włożoney na mnie powinnosci przez pamięć obowiązków przyjaźni chciałbym przewodniczyć. Datt 1827 julii 1.

Xawery Obuchowicz Exekutor Testamentu zeszłego s. p. Adama Kozłowskiego Regenta Ziemskiego Nowogr.

Dozwolono drukować. Dnia 31 lipca 1827 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział majątności Haci w Gubernii Mińskiej w Powiecie Borysowskim sytłowaney, do dziedzictwa JO. Xięcia Ignacego Puzyny Starosty Dzievien. i orderow Kawalera należney, Remissą Sądu Głłgo Mińskiego zgo Departamentu przeznaczony; mając w teyże Remissie ten szczególny zamieszczony warunek, nie wprzód przystąpić do rozpoznania debitów i ich usatysfakcjonowania, aż dług Kommissyi Edukacy-

ney Wileńskiej przez JO. Xcia Puzyny zawiniony i na teyże majątności Haci ubezpieczony, w zupełności zaspokojonym zostanie. Kiedy zaś Sąd Exdywizorski, przy wzięciu w Administracyą rzeczzonego majątku, nie znajduje żadnego funduszu, do załatwienia pomienionego długu, a tem samem stosownie do reguł Remissy, przystąpić do usatysfakcjonowania wierzycieli nie może; w celu zatem zaspokojenia należności Kommissyi Edukacyney, a przez to zniesienia tey ważney zawady w przyspieszeniu żądanej dla kredytorów satysfakcyi, postanowił tegoroczne wszelkiego rodzaju produkta, nie mniej wszelkie sprzęty i ruchomości, oraz dalsze artykuły, Urzędową Inwentaryą objęte in fundo Mittsci Haci znajdujące się, per plusofferentiam wyprzedać, i na ten koniec termin wyprzedaży dnie 12, 13 i 14ty miesiąca decembra bieżącego roku przeznaczył. Po ukończeniu jakowey licytacji i zgromadzeniu pieniędzy na zapłacenie długu Komissii Edukacyney, a ztąd po ułatwieniu przyscia kredytorów do Sądu ze swemi dopominkami, że Sąd Taxatorsko Exdywizorski, dla czynności respective materiy konkursowey tyczącey, termin zjazdu swego do Mittsci Haci, w dniu drugim miesiąca januaryi roku następnego 1828 przeznaczył, zawiadamia, i razem wszystkich wierzycieli JO. Xcia Ignacego Puzyny, ostrzega, iż w zdarzeniu niejawnienia się onych ze swemi dopominkami i dowodami w powyżey oznaczonym terminie w majątności Haci, jako w mieyscu exystującego Sądu Exdywizorskiego, stosownie do Reguł Remissy, wieczną amissyą dla niestawiających zakresli.

Ignacy Bucewicz Exdywizor i Kawaler.
Stanisław Łyszkiewicz Exdywizor.
Michał Niepokoyeczycki Podśudek Słucki Exdywizor.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dóbr Jezna, dziedzictwa Szambellana Pęczkowskiego, przez rezolucyą dnia 19 maja roku idącego ogłoszoną i przez awizacyą w gazecie Kuryera Litewskiego umieszczoną, zapowiedział: że w terażniejszy ostatecznym zebraniu się całą sprawę wzięść do namowy w dniu 3 terażniejszego miesiąca augusta zamierza. Gdy jednak pomimo takie wezwanie, oprócz czterech kredytorów, nikt więcej z objawieniem pretensy dotąd nie wszedł, i gdy taka z ich strony przewłoka naraża massę Konkursowego funduszu na uszczerbek i urzędników na stratę czasu; przeto Sąd Zjazdowy ostatecznie przedłużając termin wzięcia w namowę do dnia 20 idącego miesiąca augusta, wzywa do stannosci mogące wpływać do konkursu strony, i zgodnie z prawem, oraz z remissyynym wyrokiem zapisać amissyą na nieobjawione stosunki, deklarując. Co do licytacji zaś ruchomości przez gazetę ogłoszonéy, ponieważ ta dla niedostateczney liczby kupujących do tey pory nie ukończyła się, i znacznie przeciągnąć się musi; gdy dotąd wszystkie owce, część bydła rogatego, bawoły, trzoda chlewna, kłacz do stada przydatne, miedź kompletna do browaru parowego, naczynia browarne drewniane, sprzęt domowy, meble i rozmaite ekonomiczna ruchomość do sprzedania zostają, przeto ponawia się wezwanie, aby potrzebujący takowych rzeczy,

dla nabycia onych przybywali do Jezna. Wy-
dano w Jeznie 1827 r. augusta 4 dnia.

Michał Sawicki Prezydent Exdywizyi.

Józefat Erdmann Prezydent Grodzki U-
pittski i Exdywizor.

Justyn Czernicki Sędzia Ziem. Oszmian.
i Exdywizor.

Regent Jan Jasiński.

3 W Dobrach JW. Rembielińskiego Rad-
cy Stanu Królestwa Polskiego i Prezesa Kom-
missyi Województwa Mazowieckiego, Makowla-
ny zwanych, w Obwodzie Białostockim w Po-
wiece Sokolskim, w bliskości miasta Sidry po-
łożonych, znajduje się sto tryków Merynosow
do sprzedania za cenę umiarkowaną, z której
liczby kupujący będzie miał wolność wybrania.
Życzący sobie nabyć jaką ilość z takowych
Tryków, raczą się udać do Plenipotenta i Kom-
missarza, niżej podpisanego temiż dobrami za-
rządzającego.

Józef Sasinowicz.

Dozwala się drukować dnia 4 augusta 1827
roku Cenzor Ignacy Reszka.

3 Podaje się do wiadomości, iż w roku
1827 miesiąca kwietnia 23 dnia, folwark Jó-
zefow w Powiecie Wileńskim, w parafii Gie-
droyckiej po Exdywizyi ś. p. Józefa Walenty-
nowicza Vice Marszałka Wileńskiego. zesła-
mu Józefowi Walentynowiczowi b. Sędziemu
Grodzkiemu powiatu Wileńskiego i Forszmey-
etrowi tegoż powiatu wydzielony, a przez na-
turalnych sukcesorów Dominika Komornika
i Kazimierza Regenta Granicznego Walentyno-
wiczow rodzonych braci i siostry Racheli, a
w stopniu drugiej siostry Katarzyny męża Jaku-
ba Rymowicza, na wieczne dziedzictwo wybyty
został Szlachtom Janowi i Karolinie Jacynow.
Jeśliby przeto jakowi okazali się pretensowie
do pomienionego folwarku, nabywcy upraszają,
aby w przeciągu roku jednego odezwę do nich
uczynić raczyli.

Jan Jacyna Rott. P.

Karolina Jacynowa.

Dozwala się drukować dnia 1 augusta 1827
r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

*Nowe Xiążki w Xiegarni Józefa Zawadz-
kiego w Wilnie.*

*Xiądza Jakuba Falkowskiego Zakon. Kazn.
Prow. Litew. Na Podolu w czasie Wiel-
kiego Jubileuszu przez sześć miesięcy od-
prawianego, niektóre Kazania przez XX.
Dominikanów Litewskich niewane 8vo
1827 1. 1.*

z pocztą . . . R. 1. K. 20.

X. J. Falkowskiego Z. K. P. L. Dzieło Ka-
znodziejskie we dwunastu tomach wyda-
ne, tom trzeci i czwarty, zawierający ro-

czny ciąg kazań niedzielnych R. 2 K. 40.

z pocztą R. 2 K. 80.

Tegoż autora, Nowa Kaznodziejska Biblioteka
tom 1 i 2 drukowana 1823 roku R. 1. K. 50.

z pocztą R. 1. K. 90.

Historja Państwa Rossyyskiego, krótko zebra-
na przez J. Konstantynowa, z rossyyskie-
go tłumaczona przez Leona Rogalskiego,
z tablicami chronologicznymi, 2 tomy in
8vo 1827 roku. R. 1. K. 20.

z pocztą R. 1. K. 60.

Porządek sądzonia Spraw w Rządzącym Sena-
cie i Radzie Państwa, przez A. Korowickie-
go M. o. P. 8vo 1827. 30 K.

z pocztą . . . 50 K.

(jest to dodatek do wydanego uprzednio Pro-
cessu Cywilnego Litewskiego przez tegoż
autora, którego cena z pocztą 1 R. 50 K.)

Powieści i Romanse z dzieł celniejszych pisa-
rzy tłumaczone tomik 1, in 8vo 50 K.

z pocztą 70 K.

Elemens de la grammair française par L'Hô-
mond 8. Vilna 1827. (w oprawie) 25 K.

z pocztą 45 K.

Dozwolono drukować. Dnia 26 lipca 1827
roku. Cenzor Ignacy Reszka.

JP. Tournier, kończąc już w
mieście tuteyszem swój pobyt, i
chcąc udowodnić wdzięczność
swoję za okazaną mu od Publi-
czności uprzejmość, przez po-
święcenie pracy swej i talentów
na dobro cierpiącej ludzkości;
postanowił w następującą Sobo-
tę, to jest dnia 13 teraźniejsze-
go miesiąca, dać widowisko,
na rzecz ubogich, zostających
pod opieką Towarzystwa Do-
broczynności. Administracya Do-
mu Towarzystwa, donosząc o
tém Szanowney Publiczności,
spodziewa się liczne go jej zgro-
madzenia, jako w celu pomoc
ludzkości za główny przedmiot
mającym. Rozkład widowiska o
sobnemi afiszami ogłoszony zosta-
nie. Biletów w dniu widowiska
dostać będzie można w Sklepie
Domu Dobroczynności i przy
weyściu w Kassie.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 9 augusta: r.
sr. 3 r. 78 k., czer. złoty nowy r. 11 k. 40; imperyal
37 r. 80 k.

Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réaumi.		Wiatr y.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologi- czne.	d. 10 godz. 3 wiecz.	27 cal. 5.9 lin.		+ 14	stopni	Zachodni	Pogoda
	d. 11 — — —	27 — 6.6 —		+ 13,75	—	Północno-Zach.	Pogoda
	d. 12 godz. 5 zrana.	27 — 7,2 —		+ 8,75	—	Północno-Zach.	Pochmurno